

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, szerokość szpalty 45 milimetrów, po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowa” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI.

Nr. 55.

Kraków, wtorek 7 marca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen Gub tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Pod dyktatem Stalina.

Wydanie części floty włoskiej w ręce Rosji Sowieckiej.

Genewa, 6 marca. Jak donosi agencja Reutersa z Waszyngtonu, prezydent Roosevelt podał do wiadomości, że około 1/3 część floty włoskiej będzie wydana Rosji Sowieckiej. Część tych okrętów otrzyma załogi włoskie. W uzupełnieniu Roosevelt oświadczył, że takie żądanie Stalina zostało postawione przez ambasadora sowieckiego w Waszyngtonie.

Doniesienie to stanowi ponowne potwierdzenie faktu, że Anglia i Stany Zjednoczone spełniają z największą szybkością i gotowością każde życzenie Stalina i nie mają odwagi podnieść przeciwko temu najmniejszych sprzeciwów. Dyktaty Stalina nie dopuszczają żadnego oporu ze strony jego anglo-amerykańskich sojuszników, lub lepiej powiedziawszy, ślepych narzędzi. Anglia, która jak wiadomo, uzasadniła wojnę przeciwko Włochom tem, że jej arteria życiowa przebiega przez morze Śródziemne, nie wysunęła — co jest bardzo znamienne — tego rodzaju roszczeń do morza Śródziemnego w stosunku do Sowieców, jakkolwiek nie nie gwarantuje Anglikom, iż Sowiety nie zamierzają pozostać na morzu Śródziemnym. Wobec udzielenia mu włoskie okręty wojenne pozostawi tam, aby swoim planem śródziemnomorskim nadać niezbędny nacisk. Oznaczałoby to poważne niebezpieczeństwo dla wszystkich państw, przylegających do morza Śródziemnego i stworzyłoby całkiem nową sytuację.

Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu, w związku z zakomunikowaniem już wydanym włoskich okrętów wojennych Związku Sowieckiemu, Roosevelt oświadczył, że konferencje w sprawie transferu około 1/3 części floty włoskiej, znajdującej się po stronie alianckiej w ręce Związku Sowieckiego, zostały prawie ukończone. Roosevelt zauważył dalej, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania już teraz wykorzystują część tonażu włoskiego i że obecnie czynione są starania w kierunku uzgodnienia, ile tego tonażu ma być przekazane marynarce sowieckiej.

Sprawa ta, jak stwierdza dalej wymienione doniesienia, została podniesiona przez Stalina za pośrednictwem ambasadora sowieckiego w Waszyngtonie. Jak Roosevelt dalej oświadczył, kilka z prób tych okrętów ma otrzymać załogi włoskie, inne zaś alianckie.

Oburzenie całego narodu.

Prasa włoska o wydaniu włoskich okrętów wojennych Związku Sowieckiemu.

Mediolan, 6 marca. Cała prasa włoska z wielkim oburzeniem rejestruje doniesienie agencji Reutersa z Waszyngtonu, według którego Roosevelt zapowiedział oddanie w ręce Związku Sowieckiego części włoskich okrętów wojennych, które na zdradziło Badoglio przeszły do Anglików.

Dzienniki oświadczają, że ten plan Roosevelta wywołał wśród całego narodu największe oburzenie.

„Najnowocześniejsze i najlepiej uzbrojone okręty wojenne floty włoskiej — pisze „Regione Fascista” — mają obecnie być użyte w służbie żydów do walki przeciwko kulturze europejskiej i dla umożliwienia triumfowania światowego bolszewizmu. Wiktor Emanuel i Badoglio otrzymali obecnie nagrodę za swą haniebną zdradę. — Uchwała to dowodzi ponownie, że Stany Zjednoczone i Anglia muszą się dzisiaj ugiąć przed każdym życzeniem Stalina i że

Maskarada Moskwy.

Lizbona, 6 marca. Czołowe czasopismo portugalskie „Accao” pisze, że w interesie stosunków przyjaźielskich do Sowieców, złożono Polskę jako ofiarę na ołtarzu t. zw. polityki realnej.

Jeszcze wyraźniej jednak zaznacza się odnośnie nastawienie portugalskie w artykule sprawozdawcy dla spraw zagranicznych w dzienniku „Diario Da Manhã”. Wzmiankuje o utworzeniu t. zw. polskiej rady narodowej w Moskwie i innych podobnych „rad narodowych” dla reszty narodów, pisze ten dziennik: „Ze zdziwieniem zauważyć musimy, że świat zachowuje się biernie wobec takich maskarad, lub też nie chce ich widzieć”.

on jest prawdziwym władcą tego przymorza”.

Zaskoczenie w Szwajcarii.

Genewa, 6 marca. Doniesienie z Waszyngtonu, że Rosji Sowieckiej, i to na żądanie Stalina, ma być wydana część floty włoskiej, sprawiło w kręgach międzynarodowych i neutralnych obserwatorów w Bernie wielkie zaskoczenie — pisze dziennik „La Suisse”.

Specjalnie ze strony neutralnej słyszy się zgodną opinię, że Stalin objawia „coraz większe apetyty”, a jak dowodzi przykład floty włoskiej, ani Waszyngton, ani Londyn nie mają odwagi czeokolwiek mu odmówić.

Berlin o wydaniu włoskiej floty.

Berlin, 6 marca. O wydaniu Sowiecom włoskiej floty pisze się w Berlinie:

Przedewszystkiem należy stwierdzić, że flota włoska poddała się głównemu dowódcy brytyjskiej floty śródziemnomorskiej. Tem więcej jest więc znamienne, że pomimo to postanowienie zapadło w Waszyngtonie, a nie w Londynie, odnośnie do losów włoskiej marynarki wojennej. W Berlinie wskazują na to, że Roosevelt nie wysłał, czy brytyjski ambasador w Waszyngtonie, lord Halifax, brał udział w pertraktacjach, dotyczących wydania włoskiej floty.

Ze stanowiska politycznego ma wielką doniosłość odstąpienie włoskiej floty Unii Sowieckiej, albowiem:

1) Stanowi to złamanie słowa, danego Włochom Badoglio, którym — według warunków kapitulacji — przyrzeczone zostało przez aliantów „status mocarstwa, prowadzącego wojnę”.

2) Ogólnie oczekiwano, że flota włoska podzieliła między siebie Anglia i Stany Zjednoczone. Ze mimo to włoskie statki przekazano Unii Sowieckiej, wskazywałoby na to, że Anglia i Stany Zjednoczone nie mogły uzgodnić sposobu podziału floty.

3) Pierwotny plan anglo-amerykański przewidywał użycie włoskiej floty wojen-

Obawa przed Amerykanami.

Sztokholm, 6 marca. Imperjalizm Stanów Zjednoczonych jest przedmiotem zaniepokojenia dla Anglików.

Z wstępującym zakłopotaniem notują Korespondenci angielscy w Stanach Zjednoczonych coraz liczniej objawiające się oznaki zdecydowanej woli ze strony Stanów Zjednoczonych, aby po wojnie Anglię przycisnąć zupełnie do muru a Imperjum Brytyjskie rozprószkować na części składowe, aby w ten sposób ustalić własne panowanie na największej części świata.

„News Chronicle” przynosi artykuł Lippmana, komentatora Stanów Zjednoczonych zbliżonego do Białego Domu, który żąda włączenia do Stanów Zjednoczonych wespół mandatowych, położonych na Oceanie Spokojnym.

Reprezentant dziennika „Daily Express” w Waszyngtonie donosi, że z początkiem tego tygodnia zapowiedziano równocześnie z dwóch stron urzędowych, że Stany Zjednoczone panować będą po wojnie na siedmiu morzach świata. — Admirał Cochrane, szef urzędu budowy okrętów marynar-

ki wojennej, oświadczył podobno: Stany Zjednoczone wyjdą z drugiej wojny światowej jako największa potęga morską, jaką kiedykolwiek widział świat. Z końcem roku 1944 nasza flota wojenna posiadać będzie tę siłę, jaką mają wszystkie floty wojenne łącznie. Admirał Land zaś, kierownik związkowej władzy żeglugi, oświadczył wobec wydziału parlamentu, że Stany Zjednoczone w kwestii żeglugi powojennej dążyć mają do roli czołowej, ponieważ flota wojenna i handlowa Stanów Zjednoczonych stanowić będą olbrzymi utwór przy konferencyjnym stole pokojowym.

„Daily Express” mówi dalej, że podnosi się coraz to nowe zarzuty przeciwko Anglikom, szczególnie zaś przeciwko Mountbattenowi, a to z powodu rzekomiej niedbalości Anglików w rejonie Pacyfiku. Nikt nie wspomina o tem, że angielskie jednostki morskie biorą udział w ofensywie, nikt o tem już wogóle nie myśli, że Anglia budowała najszybsze samoloty, statki, samochody i parowoz-y na całym świecie, ale kłopotać trzeba się właśnie faktem, że Anglicy nie robią sobie tak szerokiej reklamy jak Amerykanie. Z jakiej przyczyny Anglicy tak bardzo obawiają się Amerykanów? — pyta się wspomniany dziennik z oburzeniem. Skąd przychodzi do głowy Churchillowi przestroga pod adresem swych ziomków, aby byli przygotowani na dalsze ataki antybrytyjskie w czasie nadchodzącej kampanii wyborczej w Stanach Zjednoczonych? Czy kiedykolwiek atakowano Amerykę w czasie angielskich kampanii wyborczych?

W Stanach Zjednoczonych bierze się to już za złe Anglikom, gdy obstawiają przytem, aby następną konferencją międzynarodową odbyła się w Londynie. Ze swej strony zaś Stany Zjednoczone wtykają swoje macki wszędzie. Po planie stworzenia rurociągu ropnego od Zatoki Perskiej do morza Śródziemnego, słychać obecnie znów o projekcie badowy dwóch polejnych rurociągów w poprzek przez przesmyk Tehuantepec w południowym Meksyku, aby w ten sposób doprowadzić naftę z Zatoki Meksykańskiej do oceanu Spokojnego.

Według doniesienia londyńskiego, opublikowanego przez „Folkeets Dagblad”, londyńskie koła finansowe zaniepokojone są faktem, że Stany Zjednoczone administrują 350 milionami funtów złotych na rachunek Francji. Istnieje obawa, że przy pomocy tego złota wymasi sobie Ameryka uprawnienie do założenia rurociągu dla ropy poprzez Syrię.

Podczas pewnego przyjęcia w Londynie przyznał angielski minister dla wyżywienia, pułkownik Llewellin, że apro wizacja Anglii zależna jest obecnie w zupełności od dostaw ze Stanów Zjednoczonych. Gdyby nie było tych dostaw, natenczas podtrzymać nie można by nawet śniadanych obecnie przydziałów. Anglia zmuszona jest importować ze Stanów Zjednoczonych przedewszystkiem mięso i przetwory mleczne, ponieważ coraz to więcej odpadają jako dostawcy tych artykułów Nowa Zelandja i Australia. Oba te domnia zniewolone są swe produkty mięsne i tłuszczowe do dyspozycji dla wojsk anglo-amerykańskich na Pacyfiku. Stąd też więc „gorzka konieczność” dla życia Anglii stała się pomoc ze Stanów Zjednoczonych.

rodzaju wezwać z zagranicy i mimo wojny, liczba politycznych przestępstw w Słowacji jest bez porównania mniejsza, niż poprzednio.

„Jasnym jest przecież — powiedział w zakończeniu minister — czego mają się narody europejskie spodziewać, gdyby Rzesza Niemiecka i państwa z nią sprzymierzone nie uratowały Europy. Z tego właśnie jest widocznym, jak dalece zależny jest los europejskich narodów od ich wzajemnego ustosunkowania się”.

Wstrzymanie dostaw brytyjskich dla Turcji.

Sztokholm, 6 marca. Jak donosi brytyjska służba informacyjna, wstrzymanie ładunków okrętowych z materiałem zbrojeniowym dla Turcji oznacza „Times” jako naturalny i logiczny skutek negatywnego wyniku konferencji, odbytych pomiędzy brytyjską komisją wojskową, a tureckimi władzami wojskowymi.

USA zrywa stosunki dyplomatyczne z Argentyną.

Sztokholm, 6 marca. Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu, że podano tam urzędowo do wiadomości o zerwaniu stosunków dyplomatycznych ze strony Stanów Zjednoczonych z Argentyną.

Na konferencji prasowej oświadczył zastępca sekretarza stanu Stettinusa, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Argentynie otrzymał instrukcje, aby nie podtrzymywał dalszych oficjalnych stosunków dyplomatycznych z nowym reżimem w Buenos Aires.

Antybolszewicka polityka Hiszpanji.

Hiszpanja nie ugnie się przed naciskiem z zewnątrz.

Madryt, 6 marca. W stolicy ruchu falangistycznego Valladolid odbyła się w sobotę wielka manifestacja z okazji 10-taj rocznicy połączenia się Falangi studenckiej z chłopskim ruchem narodowo-syndykalistycznych związków bojowych, t. zw. „ION”.

Minister Falangi Arrese w otoczeniu licznych wysochych przedstawicieli rządu i sił zbrojnych, przybyłych na tę uroczystość z Madrytu, wygłosił przemówienie do formacji Falangi, ściągających z całej prowincji. Podkreślił on w jasnej i niedwuznacznej formie antybolszewicką i falangistyczną politykę Hiszpanji i zapewnił, że naród zjednoczony wewnętrznie z wypróbowanym w wielu bitwach Caudillo na czele nie pozwoli się nigdy żadnym naciskiem zewnętrznym skłonić do wejścia na drogę, prowadzącą nieuchronnie do chaosu.

Racjonalizacja chleba w Portugalji.

Lizbona, 6 marca. Ponieważ już rozmaite środki żywności, a przedewszystkiem o-

liwa i cukier oraz przedmioty codziennego użytku, jak mydło, zostały racjonalizowane, to obecnie ma być wprowadzona racjonalizacja chleba. Ponadto zarządzona została rozporządzeniem ministerstwa rolnictwa podwyżka cen chleba, jak również nowy przerób rozmaitych rodzajów chleba przy mniejszym użyciu procentowym mąki pszennej.

W uzasadnieniu powiedziano, że zaopatrzenie Portugalji w zboże chlebowe jest nadzwyczaj trudne, gdyż oczekiwane dostawy zamorskie zboża częściowo odpadły i ponieważ niema możliwości transportowych dla zmagazynowanych w kolonii Angoli zapasów kukurudzy, jednakowoż Portugalja spodziewa się jaknajlepszych przyszłych zbiorów zboża. Odpadłe transporty z za morza, tak zaznacza się z naciskiem, przypisać należy powstrzymaniu amerykańskich i kanadyjskich dostaw, gdyż aljanci wstrzymali własnych braków chleba nie mogli dostarczyć przyrzeczonych ilości. Z tego samego powodu nie dostarczono również transportów z Argentyny.

Słowacja od 25 lat walczy z bolszewizmem.

Zastępca premiera Mach o aktualnych zagadnieniach współczesnych

Praga, 6 marca. Słowacki minister spraw wewnętrznych i zastępca prezydenta ministrów Mach wypowiedział się wobec głównego redaktora „Nedolny List” o aktualnych zagadnieniach współczesnych.

Słowacja walczy już praktycznie przeciw bolszewizmowi od 25 lat. Dziś, wobec tego, że bolszewickie niebezpieczeństwo jest coraz większe, Słowacja jest tem wię-

cej zdecydowana ściągnąć wszystkie siły do tej walki.

Na pytanie, jak słowacki naród reaguje na nieustanne podjudzanie Benesa do otwartego powstania, zaznaczył minister, że słowacki naród wogóle nie może zrozumieć, jak Benes i jego klika może przypuszczać, żeby naród ten powstał przeciw własnemu państwu. Mimo wszelkich tego

Ponowne ataki sowieckie załamały się.

41 samolotów nieprzyjacielskich zestrzelono w czasie ataków terrorystycznych.

Berlin, 5 marca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 4 marca:

Samoloty bojowe i bliskiego wsparcia zatopły w cieśninie Korcu dwa załadowane promy nieprzyjacielskie i uszkodziły kilka innych. Ataki na punkty wyładowania sowieckiego przyczółka desantowego spowodowały silne pożary.

W rejonie Krzywego Rogu załamały się liczne silne ataki sowieckie. W jednym punkcie włamania na południe od miasta toczy się jeszcze walka.

Formacje samolotów bliskiego wsparcia wielokrotnie zaatakowały z dobrym skutkiem skupienia wojsk sowieckich w rejonie Szepetówki. W tym samym rejonie i na południe od bagien Prycepi przy ożywionej lokalnej działalności bojowej odparto nieprzyjacielskie wypadki zwiadowcze.

Pomiędzy Borożyną a Dnieprem oraz na północ od Rogaczowa kilkakrotnie ataki bolszewików załamały się wśród wysokich strat nieprzyjaciela.

Na południowy-wschód od Witebska nasze wojska utrzymały swe pozycje mimo wielokrotnie powtarzanych ataków sowieckich, dokonanych przy poparciu czołgów i samolotów bliskiego wsparcia. Oczyszczono kilka włamania i zniszczono 14 czołgów nieprzyjacielskich.

Na północny-zachód od Nowla i na południowy-wschód od Pskowa gwałtowność ataków nieprzyjacielskich osłabła. Natomiast bolszewicy kontynuowali swe uporczywe próby przełamania Narwy. Kilka włamania oczyszczono albo zwięźiono w przeciwnościach.

Atak starszej formacji sowieckich samolotów torpedowych na konwój niemiecki u północnego wybrzeża Norwegii pozostał bez skutku. Samoloty myśliwskie ochrony konwojowej zestrzeliły 3, a pokładowa artyleria przeciwlotnicza 2 nieprzyjacielskie samoloty.

Na przyczółku desantowym Nettuno nasze oddziały wypadowe zdobyły kilka wzgórz na południowy-zachód od Aprijii i na południowy zachód od Cisterna. Kontrataki nieprzyjacielskie na nowozdobytą linję odparto w gwałtownych walkach.

Z frontu południowego zaprezentowano tylko obustronną działalność oddziałów zwładowczych i wypadowych.

Silne formacje terrorystycznych samolotów północno-amerykańskich zaatakowały wczoraj rejon miasta Rzymu. Szkody o charakterze wojskowym są nieznaczne. Powstały straty wśród ludności cywilnej. Podczas tych ataków myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 15 samolotów nieprzyjacielskich.

Formacje bombowców północno-amerykańskich wtargnęły w godzinach południowych dnia wczorajszego pod silną osłoną myśliwską przy gęstym zachmurzeniu nad rejon wybrzeża Niemiec północnych. Rozsiane rzadkie bomby spowodowały szkody w dzielnicach mieszkalnych kilku miejscowości i w gminach wiejskich. Siły obrony przeciwlotniczej lotnictwa i marynarki wojennej zniszczyły 21 samolotów nieprzyjacielskich.

Nieprzyjacielskie samoloty nękające zrzucały nocny ubiegłej bomby w Niemczech zachodnich i północnych.

Berlin, 6 marca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 5 marca:

Na południe od Krzywego Rogu trwają w dalszym ciągu walki obronne.

W rejonie Szepetówki bolszewicy po ostatecznym przygotowaniu artylerijskim przystąpili do ataku przeważającymi formacjami

mi plechoty i czołgów. Podczas gdy na różnych odcinkach odparto bolszewików po zniszczeniu 59 czołgów, udało im się w kilku miejscach dokonać włamania w nasz front. Zacięte walki są w toku.

Na południowy-wschód od Witebska także wczoraj załamały się wszystkie próby przełamania, podejmowane przez bolszewików.

W rejonie Pskowa i Narwy bolszewicy nowodoprowadzonymi siłami kontynuowali swe ataki. Oddziały armii lądowej i oddziały SS rozbiły w uporczywych walkach wszystkie ataki, zaryglowały lokalnie włamania i zniszczyły 17 czołgów nieprzyjacielskich.

Podczas ciężkich walk obronnych ostatnich dni odznaczyły się szczególnie na północnym odcinku frontu wschodniego 81

ślaska dywizja plechoty pod dowództwem generała-porucznika Schopera i palatyński-nadreńska 263 dywizja plechoty pod dowództwem generała-porucznika Richtera.

Z frontów włoskich zaprezentowano tylko obustronną działalność artylerji i oddziałów wypadowych.

W godzinach południowych dnia 4 marca formacje bombowców północno-amerykańskich przeprowadziły ataki terrorystyczne na kilka miejscowości w Niemczech zachodnich. Szczególnie w miastach Bonn i Köln powstały szkody w dzielnicach mieszkalnych i straty wśród ludności. Trafionych zostało kilka kościołów, szpitali i gmachów publicznych. Starsza formacja bombowców przedarła się pod osłoną myśliwską aż po rejon Berlina, jednak siły naszej obrony przeciwlotniczej udaremniły jej przeprowadzenie skoncentrowanych ataków. Zniszczono 41 samolotów nieprzyjacielskich, w czem 21 czteromotorowych bombowców.

Nieprzyjacielskie samoloty nękające zrzucały ostatniej nocy bomby na miejscowości w Niemczech zachodnich.

Angielsko-indyjskie straty na froncie Arakan.

Tokio, 6 marca. W przebiegu dotychczasowych operacji na froncie Arakan, które doprowadziły praktycznie do zniszczenia 7-mej brytyjskiej dywizji, stracił alianci, wedle komunikatu cesarskiej głównej kwatery, w samych zabitych około 7000 ludzi, w tem 3000 Anglików.

Pozatem zabrano 600 jeńców. Japończykom wpadły w ręce pozatem wielkie ilości materiałów wojennych, a mianowicie 45 czołgów, 660 samochodów różnego rodzaju

i 92 armaty różnego kalibru, przytem zestrzelono 62 alianckie samoloty.

Również z innych placów boju raportuje się dzisiaj o zbiorowym sukcesie armji w walkach powietrznych. Jedną z urzędowych wiadomości mówi, że w lutym br. zniszczono na ziemi lub zestrzelono na rozmaitych terenach przez japońską armję ogółem 407 nieprzyjacielskich maszyn. Na czele stoi Nowa Gwinea ze 125 samolotami. Straty japońskiej armji podane są na 80 maszyn.

Zarządzenia wojenne w Japonji.

Tokio, 6 marca. Głęboko sięgające zarządzenia wojenne, wchodzące w życie z końcem tygodnia, pozwalają się zorientować co do rozmiarów wpływu tych wszystkich postanowień i dekretołów na całokształt życia wewnętrznego kraju.

Słynny, jedyny w swoim rodzaju, teatr japoński Kabuki, który od kilku stuleci poświęcał swoją działalność pielęgnowaniu dramaturgii starożytności, zamknął wczoraj swoje podwoje, podobnie jak i teatr cesarski i wiele innych przedsiębiorstw rozrywkowych. To samo dotyczy tysięcy popularnych restauracji z cieższymi się międzynarodową sławą hotelami „Imperial” w Tokio na czele, który od swego założenia był głównie uczęszczany przez cudzoziemców. Podczas, gdy w samym Tokio zamknięto ponad 800 restauracji, rząd z drugiej strony położył nacisk na to, aby ludność pracująca specjalnie w okresie wojennym mogła otrzymywać proste i tanie posiłki w pozostałych jadłodajniach i restauracjach. Z tego powodu ustalili w przyszłości cenę za obiad na jednego jena, a za kolację na 2 jeny, nie licząc podatków.

Równocześnie dalszy plan przewiduje wydawanie obiadów wszystkim bez wyjątku uczniom i uczniom japońskich szkół powszechnych w 6-ciu największych miastach japońskich na koszt państwa. Niewątpliwie to wyżywienie młodzieży szkolnej łączy się z innym jeszcze planem. I tak up. przewidziano, że młodzież ta ma być w razie ataków powietrznych użyta równocześnie do udziału w akcji pierwszej pomocy. Zaopatrzenie dzieci w pożywienie umożliwia także szybkie i prawidłowe ewakuowanie wszystkich dzieci szkolnych z wielkich miast na wypadek ataków lotniczych. Można uważać za pewne, że rząd nosi się z takimi planami.

Wielkie znaczenie przywiązuje się w końcu do zarządzeń i usiłowań rządu, zmierzających do użytkowania wszystkich wolnych i dotychczas niewykorzystanych parcel gruntowych, przede wszystkim w gęsto zamieszkałych ośrodkach i miastach, dla uprawy dodatkowych ilości jarzyn, ziemniaków i innych środków żywności. Oprócz poszczególnych rodzin, uprawy tych parcel mają dokonywać organizacje społeczne, młodzież szkolna, zakłady fabryk i liczne związki narodowe w formie ochotniczej służby pracy. Rząd ze swej strony umożliwi nietyko wystarczający przydział nasion, sadzonek itd. ale także za pośrednictwem propagandy będzie współdziałał dla pomyślnego zrealizowania tego planu. I tak z samego tylko ministerstwa rolnictwa około 20 proc. wszystkich pracowników i urzędników poświęci się w przyszłości tym zadaniom.

Ciężkie walki na wyspie Los Negros.

Tokio, 6 marca. Agencja Domei donosi z pewnej bazy japońskiej na południowym Pacyfiku:

Garnizon japoński, znajdujący się w rejonie Hyane na wyspie Los Negros w grupie wysp Admiralskich, zadał aliancom, którzy w dniu 29 lutego wysadzili wojska na Los Negros, ciężkie straty. Bezpśrednio po tem lądowaniu jednostki japońskie podjęły w nocy na 1 marca gwałtowne ataki, były jednak zmuszone po zadaniu aliancom ciężkich strat przejąć opuszczyć swoje pozycje. Garnizon japoński, po otrzymaniu posiłków od głównych sił japońskich, znajdujących się na wyspie Manus, przeszedł w nocy na 3 marca do skutecznych przeciwaataków i zadał aliancom dalsze ciężkie straty.

kury, które spały tylko w stajni i to na grzbiecie starego konia. Również koń darzył sympatią pierzaste przyjacielki — a gdy pod wieczór wchodziły do stajni, schylał on głowę, by skoczyć na nią, mogły wygodnie przez szyć dostać się na grzbiet. Tam to w wgnębieniu grzbietem usadowiły się kurki i spały aż do świtu.

Szkoła ptaków.

(J. E.) Jakże pięknym i cudownym jest szybki i lekki lot ptaka. Ale o ile bardziej rozczulającym jest rodzinne życie tych stworzeń oraz ich serdeczna troska, jaka otaczają swe młode. Wnikliwy badacz może łatwo dostrzec w tem ścisie przemysłanego instynktu, idącego w kierunku przygotowywania ptasiej młodzieży do twardej, życiowej walki. Oto nawet u naszej zwyczajnej domowej kury obserwujemy owa zapobiegliwość o byt potomstwa, co przejawia się np. w pokazywaniu młodym najbardziej pożywnych ziarek, czy nauki piola wody.

Najtrudniejszą jednakże pracą rodziców, to kształcenie w sztuce latania. Idzie tu sprawa ta niekiedy ciężka, a trwa około roku. — Przede wszystkim paraliżująca działa w tych wypadkach lęk, który odczuwają bezwzględnie wszyscy młodociani adepti.

Taką prawdziwie na wysokim poziomie stojącą szkołę latania założyły dzieci. Znana jest ich niesłychana zwinność w przelatywaniu z gałęzi na gałąź lub przesłizgiwania się wokół pnia. I tak, aby nauczyć owej trudnej sztuki swe młode — stary dzięcioł sadza je na uschniętej gałęzi, pokazując przytem lażące po niej owady — a wtedy zapalczywy ptaszek rzuca się na nie, przyczem automatycznie spada z gałęzi, co zmusza go do lotu. Nie koniec wszakże na tem —

Tragedja Estończyków.

Po bitwie na wyspie Pirissar.

Dorpat, 6 marca. Niemiecki komunikat wojenny z 25 lutego donosi o odbiciu estońskiej wyspy Pirissar, położonej na jeziorze Pejpus. Sprawozdawca dziennika dorpackiego „Postimes” zwiadził wyspę po walce i opisuje swoje wrażenia następująco:

Wiosę Piirikula znajduje się w ruinie. Kościół luteranski jest doszczętnie spalony. Kamienny kościół prawosławny jeszcze stoi, jednak jego wnętrza jest zupełnie zrujnowane. W najbliższej wsi leżą pomiedzy domami zwłoki jakiegoś Estończyka w cywilnym ubraniu. Rzuca się jasno w oczy, że jego nogi są związane. Wyciągnięta ręka trzyma jeszcze drut telefoniczny. Kark jest straszakany, czyżby się miało do czynienia ze strzałem w kark?

Dowiadujemy się, że mężczyzna ten należał do milicji estońskiej i ranny dostał się w ręce bolszewików. Drugiego rannego tak długo wleczonego za saniami, aż wreszcie śmierć położyła koniec jego męczeństwu. Po przybyciu bolszewików na wyspę, nad ludnością rozciągnięto eurowa kontrolę. Nikomu nie wolno było swobodnie się poruszać. Później całą ludność słożono w kilku domach. Na podstawie wydanych rozkazów można się było zorientować, że nie chodzi tu o nic innego, jak tylko o wywiezienie, znane oddawna z innych okolic. Charakterystycznym jest, że deportowani musieli wziąć ze sobą łopaty i topory, ponieważ oficer sowiecki zapewnił ich, że w Związku Sowieckim niema nie do jedzenia i żadnej możliwości uzyskania mieszkania. Z tego powodu ludzie, zmuszeni do opuszczenia swych domów, będą musieli kopać sobie jaskinie, w których będą mogli zamieszkać. Bolszewicy zdobili uprowadzić jednak tylko część ludności, ponieważ rannym dnia 24 lutego Niemcy rozpoczęli ataki i oczyszcili wyspę z bolszewików. 128 Estończyków zaginęło.

Atak japońskich lotników w prowincji Kiangsi.

Tokio, 6 marca. Agencja Domei donosi z pewnej japońskiej bazy: W nocy na 5 marca wykonały japońskie siły lotnicze atak na lotniczą bazę w Suichwan (prowincja Kiangsi) i Hengyang (prowincja Hunan) i zniszczyły dziesięć samolotów oraz urządzenia terenowe. Jeden samolot japońskiej floty powietrznej armji, który przeleciał nad Suichwan, pokonał opór alianckich samolotów, wzniesił pożar na jednym mniejszym i na jednym większym samolocie, uszkodził dwa mniejsze samoloty i zniszczył jeden samolot średniej wielkości, jak również stojące na ziemi 4 lub 5 maszyn. Inna japońska jednostka wykonała atak na Hengyang, wypędziła alianckie samoloty i obrzuciła bombami tor startowy. Wszystkie japońskie samoloty powróciły nieuszkodzone.

Japonja znosi syplalne wagony kolejowe.

Tokio, 6 marca. W związku z sytuacją wojenną, koleje japońskie postanowiły z mocą obowiązującą od 5 bm. otwierać swoje otkienka także w niedzielę i w dni świąteczne. Do rzędu dalszych zarządzeń wojennych należy zaliczyć plan ministerstwa komunikacji zniesienia w najbliższym czasie wszystkich wagonów syplalnych w obrębie japońskiej kolejowej sieci komunikacyjnej. W ramach dalszych zarządzeń wojennych Japonji pozostaje uchwała związku prasy japońskiej, w myśl której wszystkie japońskie dzienniki wstrzymają od dnia 6 bm. swoje wydania popołudniowe, względnie wieczorowe. W ten sposób prasa japońska zrealizowała apel rządu, aby przez dalsze ograniczenie wydawnictw przyczynić się do zaoszczędzenia papieru. Tutejsze dzienniki już dotychczas ograniczyły swoje wydania popołudniowe do jednej strony.

FELJETON PRZYRODNICZY.

Między zwierzętami.

Kilka przykładów dziwnej przyjaźni.

Kraków, w marcu.

Las szerokim półkolem otaczał łąkę, przybliżając się szerokimi ramionami do wysuniętych zabudowań wsi. Na łące pasie się stado srokatek krow. Ciska panuje wokół, słychać tylko skubanie trawy lub pomruk zadowolona bydła. Od czasu do czasu dolatuje ze wsi szczekanie psa, pianie koguta lub klepanie kosy. Jest południe.

Wtem nychyla się z lasu mała sarenka. Beś trwogi i wamyjsu podchodzi ona do stada i męga się z krowami. Widać, że nie pierwszy raz jest na tej łące i że niezwykłego sąsiedztwa się nie boi. Zna ona stado i wie, że w jednej srokatej krowie ma zaufaną przyjaciółkę, otaczającą ją czułą opieką. Do niej też bieży sarenka. Krowa wita ją, obliżując językiem gładką sierść zwierzątka i wypuszczając na nią swój ciepły oddech. Sarenka zaś schyla zgrabną główkę i zaczyna ssać pełne wymiona krowy.

Jest to jej codzienny posiłek, dawany bez sprzeciwu przez karmicielkę. Może krowa nie zapomniiała cielątka, które jej tak szybko odebrano i w ten sposób chce zaspokoić swe rodzicielskie uczucia. Tak to sarenka przychodzi codziennie na łąkę i odnajduje swą przyjaciółkę mimo, że całe stado się na łące pasie.

W pewnej zagrodzie chłopskiej chował się kot. Zwierzę chodziło po domostwie, zaglądało do sąsiednich zagród, widać, że szukało czegoś. Przedwcześnie stracił ono swe młode i spodziewało się, że je gdzieś znajdzie. Lecz wszelkie poszukiwania po stodółach i stajniach okolicznych i po sąsiednich polach nie dały wyniku.

Pewnego razu pod wieczór — chodząc po lesie, odszukał wreszcie kot to, czego szukał. Było to dziwne, małe, nieporadne stworzenie i nie wiadomo nawet, co kiedyś z tego wyrosło. Ostrożnie bierze je w pyszczyk i zanosi do swego legowiska za stodółą, by je tam karmić i myć, jak to jest zwyczajem kotów. Zachowanie kota jest tak tajemnicze i skryte, że włóczęganin z początku nie spostrzegł, iż jego inwentarz się zwiększył. Dopiero po kilku dniach widzi w kryjówce coś żywego, a zarazem obcego. Kociątko to w każdym razie nie jest. Nie zabiera jednak kotu wychowanka i czeka, jak się sprawa zakończy. Tymczasem młode rośnie szybko i wnet rozróżnić można śliczny pyszczyk, czerwono-rudą sierść i chytrze mrugające oczka. Po tych znamionach poznać można, że wychowanek, którego kot przyniósł z lasu, jest młodym lisem.

Wielkie ma kłopoty kot z wychowaniem przybranego młodego. Nie może on w naturalny sposób zaspokoić ustawicznie głodnego lisa. Nadmierne oddawanie pokarmu osłabia kota tak, że jak cień chwieje się na nogach, biegnąc przez dziedziniec.

Widząc to gospodarz, postanawia przyjąć z pomocą kota, który podjął się zadania, przekraczającego jego siły i karmi lisa z flaszki. Wnet lis większy jest od przybranej matki, osawia się z otoczeniem i ludźmi, a dzieci noszą go na rękach. Rychło jednak odzywa się w nim natura, zaczyna ją ginąć krzaje jawa w okolicy. Na razie bawi się lis jeszcze bestrosko ze swoją przybraną matką, lecz dzień już jest niedaleki, kiedy las powoła go do siebie.

Dzienne są nieraz rozmaitego rodzaju nawyki kur. Wyszukują one sobie ulubione, nieraz bardzo schowane miejsca, w których składają jaja — a przyjaciół zawierają nietyko między sobą.

W pewnym gospodarstwie chowały się raz dwie

„SOS“ amerykańskich bombowców.

Berlin, 6 marca. Niemieckie stacje przybrzeżne pochwyciły w piątek cały szereg...

Niemieckie łodzie patrolowe wyruszyły w drogę celem poszukiwania maszyn ulętych...

Turyści na wybrzeżach Florydy.

Genewa, 6 marca. Miami i inne miasta na wschodnim wybrzeżu Florydy są przepełnione...

Zołnierze ci są oburzeni z tego powodu, że dziesiątki tysięcy ich towarzyszy...

Formalności przy założeniu zakładu przemysłowego

(tp) Kraków, 6 marca. W związku z licznymi zapytaniami odnośnie zezwolenia na założenie...

Podanie o udzielenie zezwolenia należy wnieść do właściwego Oddziału Nadzoru Przemysłowego...

dzeniu, jak np. wielkość parceli gruntowej, na której zakład ma się znajdować...

KRONIKA

MARZEC 6 Poniedziałek. Dziś: Kołoty p. Jutro: Tomasz z Akw. Dziś obowiązuje zaobowiązanie od g. 18.20 do 5.30

Księgowanie rozchodu towarów.

(tp) Kraków, 6 marca. W szerokich kołach rzemieślniczych zachodzi wielokrotnie wątpliwość...

Rozporządzenie o księgowaniu rozchodu towarów z dnia 30 września 1941 roku nie wymienia wyraźnie...

Kronika żałobna.

(tem.) Kraków, 6 marca. W estajnych dachach zmarli w Krakowie: Helena Staraka Zukowa, lat 74, obywatelka m. Krakowa...

Ostateczna klęska żydostwa.

Bukareszt, 6 marca. „Porumca Vremii“ oświadcza: „Jesteśmy tego pewni, że wojna obecna doprowadzi w skutkach swych do ostatecznej klęski żydostwa...”

W kilku wierszach.

B. ochotnik Błękitnej Dywizji Csinairo Alfonso Lozano, przybył do Saragossy po 31-dniowej pielgrzymce...

W lutym 1943 r. japońskie siły zbrojne obsadziły — jak w swoim czasie doniesiono — na mocy dobrowolutnego porozumienia...

Arcybiskup Sewilli Seguro oświadczył w swym kazaniu, wygłoszonym w sobotę w katedrze stolicy Andaluzji...

Generalny sekretarz Falangi utworzył „order Cisnero“, jako najwyższe odznaczenie za wybitne zasługi polityczne...

W obecności wysokich przedstawicieli rządu odbyło się w kościele Carmen w Barcelonie nabożeństwo za duszę generała...

Przed kilku dniami samolot sowiecki przelatując ponad dziedzińcem szkolnym w ides w pobliżu miejscowości Inja...

Pewien korespondent hiszpański donosi z Buenos Aires, że rząd chilijski uważa nowego gabinet argentyński oficjalnie...

O nowym ataku powietrznym na Rzym.

Rzym, 6 marca. O dokonanym 1 marca br. przez północno-amerykańskie bombowce ataku na Miasto Watykańskie podane są obecnie bliższe szczegóły.

Jedna z bomb wpadła na podwórze Collegio Urbano di Propaganda Fide i odsłoniła fundamenty połączonego z nim domu zakonnic...

Ciężko uszkodzenia powstały również w głównym gmachu OO. Augustynów. Tylny front tego domu wykazuje liczne uszkodzenia od odprysków bombowych...

Dalsze wypłaty w P K O

(Dawna Poczta Kasa Oszczędności) w Warszawie. PKO (Dawna Poczta Kasa Oszczędności) uskutecznia dalsze wypłaty...

Table with 2 columns: Numer rachunków oszczędnościowych and Numer rachunków czekowych. Rows include MARZEC, KWIECIEŃ, MAJ.

Osoby uprawnione, które chcą pojąć swą nolożność w Warszawie, winny złożyć w Gmachu PKO...

Jeżeli książeczka nie opiewa na nazwisko osoby żądającej wypłaty, wkład może być wypłacony tylko po udowodnieniu uprawnień dokumentami...

Honorowane będą tylko czeki, które są podpisane przez osoby uprawnione do dysponowania rachunkiem czekowym...

Plan dalszych wypłat będzie podany do wiadomości z końcem maja 1944 roku w prasie codziennej...

Table with 2 columns: Noclegi and Nauka i wychowanie. Rows include Kraków, Szewska 7, m. 7; Kuraj i Szamowskiej Warszawa Nowogrodzka 18...

Maszynopismo indywidualnie, nowoczesnie. Kraków Grodzka 27. 4510k Kto wyczuje języka francuskiego...

Różno

Wydzierżawę morgo pola lub więcej z mieszkaniami, albo przystępie do spółki w okolicy Krakowa...

Zęby - kredytle

Zgubiono Kartę rozpoznawczą, legitymację Nr. 436 z Izby zdrowia w Krakowie, przepustkę nocną, kartę rowerową...

Fotokopia dokumentów, wykonuje natchmiast Dom Fotograficzny Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 8381

Zęby - kredytle

Zgubiono Kartę rozpoznawczą, legitymację Nr. 436 z Izby zdrowia w Krakowie, przepustkę nocną, kartę rowerową...

Mgr. Stanisław SZCZEPAŃSKI

b. poseł na Sejm b. Kurator fundacji „Włota“ przeżył choroby, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Paau dnia 3 marca 1944 r.

ANIELI LIGEZY

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odprowione zostanie

Msza św. żałobna

o godz. 7-ej, w kościele św. Florjana, za duszę s. p.

Fiorjana Kosibowicza

pracownika Banku Emisyjnego zmarłego dnia 9. III. 1942, na którą zaprasza

Msza św. żałobna

o godz. 7-ej, w kościele św. Florjana, za duszę s. p.

Msza św. żałobna

o godz. 7-ej, w kościele św. Florjana, za duszę s. p.

Msza św. żałobna

o godz. 7-ej, w kościele św. Florjana, za duszę s. p.

Msza św. żałobna

o godz. 7-ej, w kościele św. Florjana, za duszę s. p.

Za spokój duszy s. p.

Wiktoryna JANKOWSKIEGO właściciela majątku Brany jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

dnia 8. III. br. o godz. 9-tej rano, w kościele O. O. Kapucynów w Krakowie...

Za spokój duszy s. p.

Najukochanej i Nieodżałowanej Córki i Siostry MARJI KUZILEK

Msza św. żałobna

dnia 9 marca 1944 r. o godz. 7 rano, w kościele O. G. Jezuitów w Krakowie...

Za spokój duszy s. p.

Tomasza Wiśniewskiego jako w XVI-tą bolesną rocznicę śmierci, odprowione zostanie

Nabożeństwo żałobne

dnia 9 marca br. o godz. 7-mej rano, w kościele O. O. Karmelitów przy ul. Rakowickiej...

Msza św. żałobna

o godz. 7-ej, w kościele św. Florjana, za duszę s. p.

Za spokój duszy s. p.

Dra Stefana DOBROSTAŃSKIEGO jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

dnia 8 marca 1944, o godz. 10, w kościele O. O. Karmelitów na Piasku...

Msza św. żałobna

o godz. 7-ej, w kościele św. Florjana, za duszę s. p.

Msza św. żałobna

o godz. 7-ej, w kościele św. Florjana, za duszę s. p.

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Kraków, Burgstr. (Grodzka) L. 60

MEBLE poleca Wytwórnia Mebli KRAKÓW, ulica Starowińska 35.

Precownie kolder i materacy Kraków, Stolarska 6. MIECZYSLAW WŁODARCZYK

Fotoaparaty lisy, kołnierzo Poleca i przyjmuje do komisowej sprzedaży

KOMIS Kraków, ul. Grodzka 32.

WYTWÓRNIA KOLDER I MATERACY Michał MATUSIEWICZ Kraków, ul. Pełuska 20.

Zakład Malarski - JAN PIŁUŁA Kraków, ul. Starowińska 70, m. 8.

Sznurki do wyrobu torb, szare i kolorowe. „JÓZIA” KRAKÓW, UL. RAKOWICKA Nr. 14.

CZAPKI SPORTOWE polijcyjne, strażackie, szoferskie, kuczerskie, wykonuje z własnych i dostarczonych materiałów

WYTWÓRNIA CZAPEK JAN KURZYDŁO JUN. — KRAKÓW, al. Grobla Nr. 6, (róg Tartowskiej)

OKOLIT BO DOMOWEGO WARSZAWA WARSZAWA

Wolne posady Poszukuje gospodyn domową, sympatyczną i gospodarną od lat 30. do samotnej osoby. Zgłoszenia od 18-19, Kraków, Sienkiewicza 3 b, m. 9.

Dziewczyna inteligentna potrzebna do 3-letniego dziecka i sprzętania. Kraków, Chodkiewicza 5, m. 1. 7800

Kupno nieruchomości Kamienica, wille, domy, parcele, gospodarstwa, kupno — sprzedaż — zamiany, przeprowadza fachowo, szybko „Piasni” Kraków, Grodzka 59, i piętro.

Kupno Maszyn do szycia, pierścieniową, chętnie Singera, kupię zaraz. Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 8706

Polecamy pastę do butów tuzinami i luźnem w blaszankach. Warunki wysylik, cenunki wysyłamy odwrotnie. D.H. Fedeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61/25.

Wyplinię nowoczesną. Jasnę, siatkę metalową, swędem okazujemy. Zgłoszenia do dorocy, Kraków, Botaniczna 4, 8364